

Bogusław Nadolski, Tadeusz Rybak, Józef Glemp

Biuletyn liturgiczny

Collectanea Theologica 63/4, 125-134

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN LITURGICZNY

Zawartość: I. WIENIEC ADWENTOWY. II. RAMOWY STATUT DIECEZJALNEJ KOMISJI DO SPRAW LITURGII I DUSZPASTERSTWA LITURGICZNEGO. III. OMÓWIENIA. 1. Gest epikletyczny czy wskazujący, czy jednoczący? — 2. Międzynarodowa Sesja Naukowa Wykładowców Liturgiki Obszaru Języka Niemieckiego w Brixen. — 3. Ciekawa inicjatywa. — 4. In memoriam prof. Walter Dürig*.

I. WIENIEC ADWENTOWY

Wieniec adwentowy — z jodły lub sosny upleciony wieniec, zawieszany w kościołach i domach rodzinnych w okresie adwentu, z czterema świecami i kokardą fioletowo-czerwoną. Zwyczaj zawieszania wieńca adwentowego powoli upowszechnia się także w Polsce. Spróbujmy odpowiedzieć na pytanie dotyczące początków tego zwyczaju i jego symboliki.

Pochodzenie zwyczaju

Ten piękny zwyczaj jest stosunkowo młody. Piszę stosunkowo ponieważ wskazuje się wprawdzie na datę jego powstania i podaje nawet dokładną liczbę lat (w 1993 r. „upłynęło mu” 160 lat), właściwe jego korzenie sięgają jednak znacznie głębiej. I to właśnie sprawia, że najnowsze publikacje odważają się na twierdzenie, iż powstanie wieńca adwentowego nie jest do końca wyjaśnione¹. Potwierdzony jest fakt, że wieniec adwentowy po raz pierwszy pojawił się w Domu Opieki dla opuszczonych dzieci zwanym *Rauhen Haus* na przedmieściach Hamburga. Dom ten prowadził ewangelicki teolog i społecznik pastor Johann Hinrich Wichern (†7.04.1881) znany inicjator tzw. „wewnętrznej misji” zmierzającej do odnowienia chrześcijaństwa w XIX stuleciu na bazie realizacji wymagań społecznych. Prowadzony przezeń dom, a raczej rodzaj „wioski dzieci” był także tego wyrazem. Okazywanie opuszczonej młodzieży nieuwarunkowanej, bezinteresownej miłości przez uczenie jej zawodu obejmowało także dziedzinę ducha. Chcąc przygotować młodzież na Boże Narodzenie Wichern wprowadził w okresie adwentu specjalne nabożeństwa. O godz. 16-tej 1833 r. przed pierwszą niedzielą adwentu w specjalnej sali, w której gromadziła się młodzież na modlitwę, kierownik zapalił pierwszą świecę na wielkim świeczniku z drzewa przygotowanym przez jego przyjaciela. Młodzież natomiast przystroiła ściany pomieszczenia gałązkami z jodły. Obok świecznika ułożyła również gałązki jodły w formie krzyża. Nabożeństwa adwentowe odbywały się codziennie i każdego dnia zapalano kolejną świeczkę. W niedzielę była to świeca o innych wymiarach. Nabożeństwo obejmowało: lekturę słowa Bożego, wyjaśnianie go, śpiew pieśni adwentowych, refleksję, modlitwę. W poszukiwaniu genezy wieńca adwentowego sięgnąć trzeba do innego jeszcze zjawiska. Jest nim niemiecki ruch młodzieżowy, który w tym czasie miał cechy romantyzmu, sentymentalnego zwrotu ku naturze (zapalenie

* Redaktorem biuletynu jest ks. Bogusław Nadolski TChr., Warszawa.

¹ H. Auf Der Maur, *Feiern im Rhythmus der Zeit*, Regensburg 1983, 184. (Praca ta stanowi 5. część podręcznika liturgiki wydawanego pod kierunkiem B. Meyer, *Gottesdienst der Kirche*.)

ognisk w dniach zmiany pór roku). W tym ruchu pojawiło się operowanie bukietami, wieniec, świecami i to w każdej porze roku. Oczywiście, że te bukiety czy wieńce nie stanowiły wieńca adwentowego. Ale tego typu trend przygotował powstanie i przyjęcie wieńca związanego z adwentem. Z kolei taki charakter ruchu młodzieżowego wiązał się z innymi zjawiskami i tendencjami w kulturze, takimi jak wychowanie muzyczne zorientowane na rytmy naturalnego życia, jak również wychowanie artystyczne z akcentem na twórczość artystyczną (*Kunstgewerbe*, powstanie szkół ozdób kwiatami *Blumenschmuck*, sztuka dekoratywna).

Zwyczaj zawieszania wieńca szybko przyjął się w kręgach protestanckich. Przykład z miasta Hanzy „świętowania czasu przed Bożym Narodzeniem pod wieniec ze świecami”² podjął Dom dla sierot w Berlinie-Tegel. Wieniec przyjmuje formę koła, świece zostają zredukowane do czterech. W latach trzydziestych i czterdziestych naszego stulecia zyskał dużą popularność także wśród katolików niemieckich i austriackich. We Wrocławiu jego obecność odnotowana jest w 1925 r. Z młodzieżowych wspólnot „Quickborn” przyjął się w rodzinach³. Zdaniem natomiast R. Kriss⁴ pierwszy adwentowy wieniec zawiął w kościele św. Sylwestra w Monachium w 1930 lub 1931 roku. Od 1937 r. błogosławiono w Monachium wieńce adwentowe przyniesione przez rodziny. Ceremonia odbywała się w sobotę przed I niedzielą adwentu. Wreszcie nie bez wpływu na rozszerzenie się zwyczaju wieńca adwentowego była sytuacja związana ze skutkami pierwszej wojny światowej. Wieńce adwentowe spotykały się z pozytywnym przyjęciem w szpitalach gromadzących ludzi z różnych krajów jak i różnych religii. Nie wchodząc w szczegółowy atlas geograficznego zasięgu przestrzennego omawianego zwyczaju⁵, najogólniej stwierdzić trzeba, że północne tereny Niemiec zdecydowanie pozytywnie ustosunkowały się do nowego zwyczaju, z rezerwą zaś południe kraju. Przede wszystkim jednak trzeba podkreślić, że wieniec adwentowy wszedł i zakorzenił się w rodzinach. Stał się trwałym elementem adwentowej liturgii rodzinnej. W wieczory poprzedzające Boże Narodzenie gromadzili się domownicy, by przy wieńcu ozdobionym świecami rozważać słowo Boże, posłuchać go, śpiewać pieśni adwentowe, (śpiew poprzedzany uwagami o powstaniu danej pieśni), a także związane z Bożym Narodzeniem. Pomysłowość i wiara gospodyń wpływały na piękno dekoracji wieńca (niekiedy umieszczano w domach tzw. adwentową różę (*Adventrose*) z jedwabiu). To nabożeństwo adwentowe kończyło się obowiązkowo wspólnym wypiciem małej czarnej.

Etnografowie jednak w większości są zdania, że wieniec adwentowy mimo swej „młodości” posiada także swoją prehistorię. Jedni wskazują na zwyczaj w Bawarii tzw. *Paradeisi* tj. budowania piramidy ze świec⁶. Inni sięgają do znanego w historii religii drzewa jako symbolu ludzkiego życia⁷, czy gałązek, które w zimie wskutek domowego ciepła rozkwitały, względnie też pozostawały stale zielone. Wydaje się, że powyższe stanowisko jest wyrazem nastawienia wyrażającego się w potrzebie intelektualnego wyjaśnienia wszystkich zjawisk i to w szczególności. Zwyczaj natomiast z całą pewnością wymyka się takim usiłowaniom. Ma w sobie coś z nurtu podświadomości i kieruje się bardziej „wiedzą serca” niż prawami logiki arystotelesowskiej.

² F. Fegeler, *150 Jahre Adventkranz*, „Deutsches Allgemeine Sonntagsblatt” 50; 1983, 24.

³ J. Klapper, *Schlesische Volkskunde*, Breslau 925, 281.

⁴ *Sitte und Brauch im Berchtesgadener Land*, Berchtesgaden 1963, 36.

⁵ Zob. w tej materii H. Bausinger, *Adventkranz*, w: *Ethnologia Bavarica*, Wuerzburg 1977, 16—26.

⁶ A. Bichler, *Wie's in Bayern der Brauch*, Pfaffenhofen 1964, 127.

⁷ H. Kirhoff, *Ursymbole*, Muenchen 1982.

Należy także wspomnieć, że rozbudowywana współcześnie eschatyczna symbolika wieńca, (o której poniżej), zaznaczanie „nieustannie trwającego adwentu”, proponuje nieco inne ukształtowanie wieńca. Obok świec sugeruje się skomponowanie czterech małych wień, które symbolizowałyby Święte Miasto. H. Kirchhoff wspomina natomiast o specjalnej „kompozycji” wieńca⁸ na kanwie 21 rozdziału Apokalipsy św. Jana. Odnajdujemy na nim obok czterech świec, dwanaście bram, (cztery z nich skierowane są zgodnie ze stronami świata). Wskazują one czterech wielkich proroków jako „Stróżów świętego Miasta”, noszą na sobie imiona dwunastu pokoleń Izraela. W samej konstrukcji bram proponuje się nawiązanie do przebogatej symboliki romańskich portali, (nadproże jako *axis mundi*, tympanon z symbolem Chrystusa, ptaki, ryby). Jest to niewątpliwie ubogacenie symboliki, ale równocześnie może spowodować pomniejszenie się zasięgu zwyczaju, uczynić go elitarnym, względnie interesującym elementem dekoracyjnym. Wydaje się, że taka propozycja nie znajdzie oddźwięku w kręgach rodzinnych choćby ze względu na czasochłonność.

Pobłogosławienie wieńca

Zobaczmy najpierw co proponuje kraj, w którym zrodził się ten zwyczaj. Pobłogosławienie może odbyć się albo w ramach Mszy świętej, na początku Mszy (pomiędzy Kyrie i Kolektą), jak sugeruje Fr. Schneider⁹, lub po Ewangelii¹⁰ albo podczas wieczornego nabożeństwa słowa Bożego zorganizowanego na początku adwentu. Może się ono dokonać w kościele lub w domu rodzinnym. Kl. Richter (prof. lit. w Muenster) i A. Gerhard (prof. liturgiki na uniwersytecie w Bochum) proponują przeprowadzenie błogosławienia wieńców podczas specjalnych nieszporów — Lucernarium¹¹. Agenda opolska¹², która pierwsza wystąpiła w Polsce z taką „propozycją”, podaje obrzęd pobłogosławienia w ramach specjalnego nabożeństwa w pierwszą niedzielę adwentu. Nabożeństwo to łączy w sobie elementy modlitwy wieczornej Kościoła (nieszpory) — śpiew psalmów, i nabożeństwa słowa Bożego. Poza tym w ramach tego nabożeństwa przewidziane jest pobłogosławienie oprócz wieńca także świec, lamp adwentowych i opłatków. Wydaje się, że takie łączenie elementów nie jest zbyt szczęśliwe. Księga błogosławieństw w redakcji polskiej podaje zwięzły obrzęd pobłogosławienia (rozd. 42). Przewidziane jest ono albo w czasie Mszy w I niedzielę adwentu (po homilii), albo podczas specjalnego nabożeństwa, które się odprawia według zwyczajów diecezjalnych. Obrzęd przewiduje modlitwę błogosławienia dotyczącą wieńca i świec, oraz oddzielną, gdy błogosławi się tylko świece (lampiony). Od strony literackiej formuły nawiązują do berakath żydowskich wysławiając Boga — Króla wieków. Być może, że ta „wstrzemięźliwość” tekstów (bez czytań i psalmów) podyktowana jest z jednej strony jeszcze stosunkowo wąskim geograficznie rozprzestrzenieniem zwyczaju wieńca adwentowego w Polsce, a z drugiej propozycją błogosławienia podczas Mszy niedzielnej, w której przewidziana jest liturgia słowa. Szkoda, wydaje się, że nie zamieszczano analogicznego obrzędu przewidzianego w kręgu rodziny.

⁸ *Christliches Brauchtum*, Muenchen 1984, 22—23.

⁹ *Der Adventkranz als vorweihnachtliches Symbol in Kirche und Haus*, w: A. Heinz, H. Rennings (Hrsg), *Heute Segnen*, Freiburg 1987, 153—181.

¹⁰ Jest to propozycja Th. Maas-Ewerd, *Huldigung an den Kommenden*, „Klerusblatt” 67 (1987), 308.

¹¹ *Neuen Vespergottesdiensten*, Freiburg 1986, 18—21.

¹² *Agenda liturgiczna*, Opole 1981, 52—57.

Symbolika wieńca

Jest ona wielowarstwowa, polifoniczna jak każda symbolika. Światło czterech świec umieszczonych na wieńcu wskazuje na stopniowe zbliżanie się do Prawdziwej Światłości Bożego Narodzenia. Zielone gałązki oznaczają życie i wspólnotę. Wieniec adwentowy jest znakiem nadziei, że zwycięstwo należy nie do ciemności i śmierci, lecz do życia. Jest znakiem wspólnoty chrześcijańskiej czuwającej, w modlitwie i radości oczekującej Zbawiciela. Znakiem czci dla tego, który ma przyjść¹³. To przyjście ma na uwadze nie tylko Boże Narodzenie, ale także paruzję, drugie przyjście na końcu czasów. Zawsze zielone gałązki ewokują niekończące się życie w świetle Boga z ludźmi jako realizacja ostatecznego zwycięstwa nad grzechem i śmiercią¹⁴. Przyczepiane do wieńca wstęgi czerwono fioletowe wyrażają z jednej strony radość oczekiwania, oczekiwania Króla wieków, z drugiej zaś fiolet wskazuje na konieczność odpowiedniego przygotowania się moralnego na Oczekiwanego, robienia „miejsca” dla Przychodzącego.

Trzeba także wskazać na symbolikę wieńca w świetle tekstów biblijnych i eucharystycznych towarzyszących błogosławieniu. Proponowany np. w Agendzie opolskiej tekst z księgi Izajasza (9,1—6) podkreśla motyw światła. Zapowiadane przez proroka przyjście Dziecięcia, Przedziwnego Doradcy będzie światłością dla narodów, rozproszeniem mroków ciemności. Problematykę moralną, odrzucenia uczynków ciemności i postępowania jako synowie światłości podejmuje także drugie czytanie (do wyboru) z Listu do Rzymian (13,11—4), zachodzące zresztą w liturgii słowa w okresie adwentu. Na tej samej linii plasuje się inne proponowane (do wyboru) czytanie z Ef 5,8—14 zachęcające do strzeżenia nowej (Chrystusowej) światłości. Oznacza to, że główny akcent położony jest na pogłębione przeżycie adwentu. Pobłogosławienie wieńca stanowi swoistą okazję do mistagogii tego bogatego okresu w roku liturgicznym.

Wspomniane na początku elementy symboliki wieńca powracają w formułach obrzędu błogosławienia w polskiej Księdze błogosławieństw. Błogosławione wieńce winny przypominać, że Bóg trwa na wieki i żyje w niedostępnej światłości. Sugerują takie korzystanie z światłości (nauki) Chrystusa, które odpowiednio przygotowuje na spotkanie ze Zbawicielem i utwierdza nadzieję zbawienia.

Czas adwentu jest stosunkowo krótkim okresem i szybko nabiera kolorytu bożonarodzeniowego. Wieniec przechodzi w jakiś sposób w tak cenioną w naszych rodzinach choinkę. Postawić można pytanie o główny akcent związany z omawianym wieńcem. Czy preferować pobłogosławienie w kościele czy dawać pierwszeństwo temu obrzędowi w rodzinie. Czy dokonywanie błogosławienia w rodzinie połączone z rozmową z dziećmi, z wyjaśnieniem czytanego słowa jak i symboliki wieńca, ze śpiewem pieśni adwentowych, nie stanowiłoby elementu pogłębienia życia religijnego rodzin. Celebransem byłby ojciec rodziny. Nie wyklucza to dokonywania tego obrzędu przez kapłanów. Byłaby to po prostu kolęda. W moim osobistym przekonaniu dawałbym pierwszeństwo pogłębieniu przeżycia adwentu przez „gromadzenie” rodziny wokół wieńca adwentowego. Byłby to równocześnie powrót do historycznych wzorców takiego przeżywania adwentu.

ks. Bogusław Nadolski TChr., Warszawa

¹³ Th. Schnitzler, *Kirchenjahr und Brauchtum neu entdeckt*, Freiburg 1977, wyd. 2, 7.

¹⁴ Ten eschatyczny wymiar symboliki podkreśla mocno m. in. Th. Maas-Ewerd, *Der Parusiegedanke in der Liturgie des Advents*. „Bibel und Liturgie” 36 (1962/63), 62—77.

II. RAMOWY STATUT DIECEZJALNEJ KOMISJI DO SPRAW LITURGII I DUSZPASTERSTWA LITURGICZNEGO

1. W wyniku postanowień soborowej Konstytucji Liturgicznej (art. 44—45) oraz Pisma Apostolskiego papieża Pawła VI z 25.01.1964 roku biskupi w swoich diecezjach powołali Diecezjalne Komisje Liturgiczne. Celem ożywienia ich działalności Konferencja Plenarna Episkopatu Polski zatwierdziła w dniu 24 stycznia 1968 roku ogólnopolski projekt statutu. W poszczególnych diecezjach prace Komisji koncentrowały się przede wszystkim na wprowadzeniu w życie posoborowych ksiąg liturgicznych. W zmieniających się obecnie warunkach zachodzi konieczność ponownego ożywienia działalności Komisji Liturgicznych w poszczególnych diecezjach. Dotyczy to zwłaszcza pogłębionych form pracy formacyjnej oraz duszpasterstwa liturgicznego. Mając to na uwadze Konferencja Plenarna Episkopatu Polski obradująca w Łodzi w dniach 21—22 czerwca 1991 r. postanowiła dokonać rewizji dotychczasowego statutu i zatwierdzić niniejszy „Ramowy Statut Diecezjalnej Komisji do Spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego”.

Charakter Komisji

2. Diecezjalna Komisja do Spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego jest organem doradczym i wykonawczym Biskupa Diecezjalnego. Celem jej jest pomaganie w szerzeniu i umacnianiu życia liturgicznego w diecezji, wydawanie opinii w sprawach liturgicznych, przyczynianie się do wychowania liturgicznego duchowieństwa i wiernych oraz pomaganie w rozwijaniu duszpasterstwa liturgicznego.

Skład Komisji

3. Do Diecezjalnej Komisji do Spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego na mocy nominacji Biskupa Diecezjalnego wchodzi:

- a) Referent Kurii do spraw liturgicznych
- b) Wykładowcy liturgiki w seminariach lub Wydziałach Teologicznych,
- c) Przewodniczący lub przedstawiciel Diecezjalnej Komisji do Spraw Muzyki Kościelnej, albo profesor śpiewu w seminarium duchownym,
- d) Przedstawiciel Wydziału Duszpasterskiego Kurii lub Rady Duszpasterskiej,
- e) Przedstawiciel Diecezjalnej Komisji do Spraw Sztuki i Budownictwa Sakralnego,
- f) Wykładowca teologii pastoralnej w seminarium duchownym,
- g) Referent Kurii do spraw nauczania religii,
- h) Referent duszpasterstwa służby liturgicznej,
- i) Jeden lub kilku kapłanów odznaczających się dobrą znajomością liturgii, zwłaszcza spośród proboszczów prowadzących wzorowo duszpasterstwo liturgiczne,
- j) Przedstawiciele duchowieństwa zakonnego,
- k) Przedstawiciel laikatu.

Kierownictwo Komisji

4. Spośród członków Komisji Biskup Diecezjalny mianuje przewodniczącą komisji; jego zastępcę i sekretarza wybiera Komisja.

5. Przewodniczący zwołuje zebrania Komisji i im przewodniczy, kieruje całą działalnością Komisji i reprezentuje Komisję w jej pracy oraz w wystąpieniach zewnętrznych. Zastępuje go w razie potrzeby i na zlecenie przewodniczącego jego zastępca.

6. Sekretarz sporządza protokół z każdego zebrania i prowadzi korespondencję Komisji, której pisma podpisuje przewodniczący i sekretarz. Do sekretarza należy również prowadzenie archiwum i biblioteki Komisji. Akta spraw definitywnie załatwionych przekazuje się do archiwum Kurii.

Kadencja Komisji

7. Czas trwania ważności nominacji, tak poszczególnych członków Komisji, jak i jej kierownictwa (przewodniczący, zastępca, sekretarz) wynosi pięć lat, licząc od daty nominacji. Biskup Diecezjalny może zwolnić przed upływem tego terminu, tak poszczególnych członków, jak i całą Komisję lub jej kierownictwo. Ci zaś członkowie Komisji, którzy do niej należą ze względu na zajmowane stanowisko, jak profesorowie, przewodniczący lub członkowie pokrewnych komisji, referenci kurialni, przestają być członkami Diecezjalnej Komisji do Spraw Liturgii, gdy opuszczają stanowisko.

8. Przewodniczący Diecezjalnej Komisji przed wygaśnięciem kadencji Komisji ma powiadomić o tym Biskupa Diecezjalnego na miesiąc przed upływem pięciolecia, aby bez zwłoki mogła nastąpić nowa nominacja. W wypadku braku nowej nominacji kadencja Komisji zostaje tym samym przedłużona na kolejne pięciolecie.

Uchwały i opracowania Komisji

9. Wszelkie uchwały i postanowienia podejmuje Komisja większością głosów w głosowaniu tajnym.

10. W sprawach, które ujęte są wyraźnymi przepisami liturgicznymi, albo zostały wyczerpująco omówione w dziełach autorów, zajmujących się sprawami liturgicznymi, a także w sprawach o mniejszym znaczeniu, może udzielić wyjaśnień przewodniczący wraz z sekretarzem.

11. Uchwały i postanowienia Komisji uzyskują moc obowiązującą po zatwierdzeniu ich przez Biskupa Diecezjalnego. Nad wykonaniem ich czuwa Kurialny Referat do Spraw Liturgicznych, którego współpracę z Komisją Liturgiczną określa Biskup Diecezjalny.

12. Zarządzenia Kurii, zwłaszcza poszczególnych referatów duszpasterskich, gdy dotyczą sprawowania liturgii, nabożeństw i innych spraw liturgicznych, powinny być wydawane po uzgodnieniu z Diecezjalną Komisją do Spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego.

Zebrania Komisji

13. Zwyczajne zebrania Komisji Liturgicznej powinny się odbywać przynajmniej dwa razy w roku. Zebranie zwołuje i przewodniczy mu przewodniczący Komisji lub wyznaczony przez niego zastępca.

14. Jeżeli okoliczności jakiejś sprawy będą tego wymagały, albo gdy Biskup Diecezjalny zwróci się do Komisji o wyrażenia opinii, czy też o wykonanie pilnego zlecenia, przewodniczący zwoła Komisję na posiedzenia nadzwyczajne celem załatwienia tych spraw.

Obowiązki i zadania Komisji

15. W myśl postanowień soborowej Komisji Liturgicznej (n. 45—46) oraz Instrukcji Kongregacji Obrzędów z dnia 26 września 1964 roku Komisja ma wypełniać następujące zadania:

- a) Poznawać stan duszpasterstwa liturgicznego w diecezji.
- b) Przygotowywać do przedłożenia Biskupowi Diecezjalnemu odpowiednie wnioski, mające służyć do wprowadzenia w życie tego, co postanowiła kompetentna władza kościelna w dziedzinie liturgicznej.
- c) Poznawać rozwiązania i inicjatywy liturgiczne innych ośrodków koś-

cielnych i starać się wprowadzać to, co może przyczynić się do ożywienia życia liturgicznego lub służyć pomocą kapłanom pracującym na terenie diecezji.

d) Opracować plany pracy duszpasterstwa liturgicznego w całej diecezji oraz, w miarę potrzeby, również w poszczególnych rejonach duszpasterskich lub dekanatach.

e) Troszczyć się, by duchowieństwo i wierni mieli dostęp do odpowiednich pomocy liturgicznych, takich jak: instrukcje i materiały formacyjne, pomoce ułatwiające bardziej świadomy i czynny udział w sprawowanej liturgii, modlitewniki i śpiewniki diecezjalne, kalendarze liturgiczne itp.

f) Czuwać, aby życie liturgiczne w diecezji rozwijało się zgodnie z zarządzeniami i wytycznymi Stolicy Apostolskiej, Konferencji Episkopatu i Biskupa Diecezjalnego.

g) Czuwać, aby teksty w modlitewnikach i śpiewnikach wydawanych w diecezjach, zgadzały się z obowiązującymi księgami liturgicznymi.

h) Opiniować plany budynków kościelnych, a zwłaszcza czuwać, aby przewidziano w prezbiterium odpowiednie miejsce dla ołtarza, tabernakulum, liturgii słowa, dla przewodniczącego, koncelebransów, ministrantów i scholi. Należy również przewidzieć kaplicę chrzcielną, a także wygodny dostęp do świątyni dla inwalidów i wózków z dziećmi.

i) Organizować kursy dla nadzwyczajnych szafarzy Eucharystii oraz innych posług przed ich upoważnieniem, a także kursy i dni skupienia w ramach ciągłej formacji tych szafarzy.

j) Czuwać, by do sprawowania Eucharystii i innych sakramentów była używana materia ważna i godziwa.

k) Współpracować z Diecezjalną Komisją do Spraw Muzyki Kościelnej przez popieranie i pomoc w formacji muzyków kościelnych, zwłaszcza organistów, zespołów śpiewających oraz wiernych. Konieczna jest również współpraca z Wydziałem Duszpasterskim Kurii i innymi pokrewnymi komisjami własnej diecezji.

l) Współpracować z Komisją Episkopatu do Spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego i przysyłać jej wnioski dotyczące liturgii i duszpasterstwa liturgicznego. Ponadto dzielić się doświadczeniami i spostrzeżeniami w dziedzinie duszpasterstwa liturgicznego z Komisjami ds. Liturgii innych diecezji.

l) Składać Biskupowi Diecezjalnemu co roku sprawozdanie ze swej działalności.

Srodki działania Komisji

16. Dla skutecznego wykonania zleconych sobie zadań Komisja powinna starać się o utrzymanie bezpośredniej i ożywionej łączności z duchowieństwem i różnymi grupami apostołatu liturgicznego w diecezji.

17. Zadania wyznaczone Komisji mogą być realizowane przez następujące środki działania:

a) Urządzanie kursów liturgicznych dla duchowieństwa w najbardziej dogodnych okresach roku. W kursach tych powinni brać udział przede wszystkim dekanalni referenci liturgiczni.

b) Organizowanie dla wiernych „Dni Liturgicznych” lub innych spotkań formacyjnych w różnych miejscowościach diecezji.

c) Udział członków Komisji w sympozjach i wykładach, jakie odbywają się na Wydziałach i Instytutach Pastoralno-Liturgicznych, celem pogłębienia własnej wiedzy liturgicznej.

d) Uczestniczenie przedstawiciela Komisji w konferencjach dekanalnych, a zwłaszcza w rejonowych konferencjach duchowieństwa.

e) Troska o odpowiednią jakość paramentów liturgicznych oraz organizowanie wystaw szat, sprzętów i urządzeń liturgicznych.

18. Formy finansowania prac Komisji określa Biskup Diecezjalny.

Dekanalni referenci do spraw liturgicznych

19. Dla skuteczniejszego rozwoju duszpasterstwa liturgicznego wskazane jest, aby w każdym dekanacie był referent do spraw liturgicznych, wybrany w miarę możliwości spośród proboszczów pracujących w dekanacie i zatwierdzony przez Biskupa Diecezjalnego.

20. Dekanalny Referat do Spraw Liturgicznych jako pomocnik dziekana, pozostaje w ścisłej łączności z diecezjalną Komisją do Spraw Liturgii. Ma on w dekanacie zajmować się sprawami liturgicznymi, czuwać nad prawidłowym rozwojem duszpasterstwa liturgicznego i regularnie przedstawiać problematykę liturgiczną na konferencjach dekanalnych.

21. Diecezjalna Komisja do Spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego przynajmniej raz w roku urządza spotkanie dla dekanalnych referentów do spraw liturgicznych.

+ TADEUSZ RYBAK
przewodniczący Komisji
Episkopatu ds. Liturgii
i Duszp. Liturgicznego

+ JÓZEF KARD. GLEMP
przewodniczący
Konferencji Episkopatu
Polski

III. OMÓWIENIA

1. Gest epikletyczny czy wskazujący, czy jednoczący?

Warto zasygnalizować pojawienie się nowego elementu w tej dyskusji. Przypomnijmy, że chodzi o gest wyciągnięcia dłoni podczas wymawiania słów konsekracji. Dotychczas zarysowały się dwa stanowiska. C. Vagagini konsekwentnie w wielu artykułach bronił epikletycznego znaczenia tego gestu, dowodząc, że w liturgii rzymskiej wyrażenia *extendere manus: ad, versus, super* oznacza nałożenie rąk — w konsekwencji mają walor epikletyczny. Martimort z kolei optuje za znaczeniem wskazującym wspomnianego gestu. Tomasz Krosnicki — werbista spróbował znaleźć *tertium quid*. Jego zdaniem chodzi tu o gest jednoczący — *a unitive gesture*. Stanowisko swoje wyłożył w *Ecclesia Orans VII* (1990, 61—67.: „Manu... ad panem et ad calicem extenda, a unitive gestur”. Uzasadnienie swoje opiera autor na 13 art. *Ritus Servandus in Concelebratione Missae* (1965 r.). Wspomniany artykuł mówi o wymawianiu słów ustanowienia, potrzebna jest w tym momencie: „unio verborum moralis”. Na poparcie stanowiska odwołuje się również do orzeczenia Piusa XII dotyczącego istotnych elementów święceń prezbiteratu: „etiam tactus moralis ad Sacramentum vaide conficiendum sufficiat”.

Autor świadomy jest wprowadzenia nowej kategorii gestu liturgicznego. Niemniej przekonany jest, że wyraża on moralną jedność Chrystusa — Kościoła i koncelebransów w *actio concelebrationis*. Manifestuje wspólną sakramentalną intencję w słowie i czynie. Jednoczy z ołtarzem, z celebransem głównym i ze współkoncelebrującymi. Choć opcjonalny jest on jednak piękny, wymowny, ekspresywny, objawiający wewnętrzną wizję sprawowanej tajemnicy (misterium) Chrystusa.

Ignasi M. Possas w *Ecclesia Orans* z bieżącego roku (nr 201—216) na nowo przypomina dotychczasową dyskusję i konkluduje, aby nie zapominać, iż gesty liturgiczne są symbolami, które mają misję objawiania, wyrażania, odświeżania i urzeczywistniania rzeczywistości transcendentnej, a w konsekwencji przyczyniają się do pełnego uczestnictwa w celebracji. Ważne jest unikanie rutyny w ich wykonywaniu, pozytywnie zaś troska o taki sposób wykonywania, by były najpełniej komunikatywne.

ks. Bogusław Nadolski TChr., Warszawa

2. Międzynarodowa Sesja Naukowa Wykładowców Liturgii Obszaru Języka Niemieckiego w Brixen

W uroczym zabytkowym mieście biskupa w Brixen (Bressanone) w Południowym Tyrolu, w dniach od 21 do 25 września 1992 r. odbyła się kolejna Sesja Naukowa Wykładowców Katolickiej Liturgiki Obszaru Języka Niemieckiego (AKL — Arbeitsgemeinschaft Katholischer Liturgiedozenten im deutschen Sprachgebiet). Sesję zorganizowali wykładowcy liturgiki z wyższych uczelni w Austrii. Zostali na nią zaproszeni także wykładowcy liturgiki spoza obszaru języka niemieckiego, z Czechosłowacji, z byłej Jugosławii, z Litwy, Polski, Węgier i Włoch. Polskę reprezentował jedynie delegat Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Sesja naukowa, która odbywała się w Kardinal — Nikolaus Cusanus—Akademie, koncentrowała się wokół hasła: *Bewegung braucht Beweger (Ruch potrzebuje poruszyciela)*.

Referat inauguracyjny *Teraźniejszość wywodząca się ze źródła. (Refleksje nad aktualnością teologii misteryjnej Odo Casela)* wygłosił prof. Arno Schilson z Moguncji. O. prof. Angelus Häussling OSB z opactwa Maria Laach starał się udokumentować tezę, według której życie religijne i studia teologiczne na przełomie XIX i XX wieku były wymownym bodźcem do sformułowania teologii misteryjnej. Pani prof. Teresa Berger z Durham (USA) — Münster (D) w referacie pt. *Ruch liturgiczny — ruchem kobiet*, nawiązała do działalności O. Casela, R. Guardiniego i P. Parscha, z którą związany był dość liczny udział kobiet w apostołacie liturgicznym. W pozostałych referatach przypomniano innych pionierów odnowy liturgicznej z obszaru języka niemieckiego w okresie przedsoborowym, jak Theo Gunkela z Lipska (referat wygłosił dypl. teol. Andreas Poschmann z Münster); Josefa, Andreasa Jungmanna (referat dra Rudolfa Pacika z Innsbrucka); Heinricha von Meuresa (referat dyrektora Instytutu Liturgicznego w Trewirze prof. Andreasa Heinza); Piusa Parscha (referat dra Norberta Höslingera z Klosterneuburg); Johannes Piska (referat dra Eberharda Amona z Tybingi) oraz Josefa Thomé (referat prof. Alberta Gerhads z Bonn). Opracowanie pt. *Rozwój prawa liturgicznego od ukazania się Konstytucji o świętej liturgii*, prof. Franza Nikolascha z Salzburga, przyczynił się do ożywionej i długiej dyskusji. Prof. Herbert Muck z Wiednia przedstawił wpływ teologii liturgii Jungmanna na strukturę i funkcyjność architektury kościoła i wnętrza sakralnego, a prof. Hans-Christoph Schmid-Lauber z Wiednia z punktu widzenia teologa Kościoła ewangelickiego naświetlił aspekt ekumeniczny ruchu odnowy liturgicznej. Powyższa sesja naukowa nie tylko przypomniała niektórym wielkich inicjatorów odnowy liturgicznej w XX wieku, lecz dała nowe bodźce do konsekwentnego kontynuowania wcielania w życie uchwał Soboru Watykańskiego II.

ks. Józef Waclaw Boguniowski SDS

3. Ciekawa inicjatywa

Kuria Biskupia w Hildesheim opublikowała specjalne pismo dotyczące odpowiedzialności wiernych za sprawowanie liturgii. Sprawa dotyczy konkretnie zaangażowania ludzi dorosłych w posługi: ministranta, kantora, lektora i pomocnika w udzielaniu Komunii świętej. Te pierwsze posługi liturgiczne zlecamy zwykle osobom młodym czy bardzo młodym. Tymczasem historia liturgii zaświadcza, że te funkcje pełnili ludzie dorośli, bo tylko człowiek dojrzały może we właściwy sposób komunikować (przez czytanie) słowo Boże, oddać dominantę śpiewu liturgicznego, dobrać odpowiednią melodię, odpowiedzialnie pełnić inne zadania. Niekiedy odnosi się wrażenie jakby pełnienie funkcji liturgicznych odgrywało rolę „zajęcia” dzieci, by nie było z nimi problemów. Pismo pasterza z Hildesheim wyznacza granicę wprowadzania w posługę lektora: „nie młodszy niż 18 letni”.

Stanowisko powyższe jest także formą aktywizacji laikatu, sprawia, że lektorzy tworzą zespół, w którym dokonuje się i dokształcanie religijne, a także „techniczne” (wzajemna korekta, doskonalenie *ars legendi* itp.), odciąża to w dużym stopniu duszpasterza.

Inicjatywa powyższa jest zrealizowaniem zaleceń Soboru Trydenckiego. Rozpatrywał on sprawę wypełniania tzw. święceń niższych (m. i. lektorat, akolitat). Funkcje te stały się „nuda nomina” w „drabinie” prowadzącej do prezbiteratu. Dyskusja szła w dwóch kierunkach. Jedni domagali się poszerzenia „zajęć” poszczególnych funkcji, powierzenie im np. troski o cmentarze, katechizację itp. Druga grupa opowiadała się za zniesieniem „święceń niższych”. Ostatecznie w dniu 15 lipca 1563 r. przegłosowano dekret nr 17. Stanowi on o zachowaniu tzw. święceń niższych, równocześnie opowiada się za powierzaniem tych funkcji osobom świeckim, żonatym (etiam coniungati vitae probatae, dummodo non bigami, ad ea munia obeunda idonei). Inicjatywa z Hildesheim warta jest naśladowania.

ks. Bogusław Nadolski TChr., Warszawa

4. In memoriam prof. Walter Dürig

W 1 października 1992 r. Pan przeniósł do życia wiecznego prof. liturgiki na uniwersytecie w Monachium Waltera Düriga. Jego życie było niezwykle bogate i aktywne. Urodził się we Wrocławiu 1 sierpnia 1913 r. Jego studia przypadły na czas wojny. Przez pewien okres czasu był prefektem Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu (Marianum), wicerektorem, a następnie regensem Georgianum. Liturgistom znany jest przede wszystkim z pracy habilitacyjnej (1948) pt: «*Imago*». *Ein Beitrag zur Terminologie und Theologie der römischen Liturgie*. Prowadził wykłady na uniwersytecie w Monachium, a także w Regensburgu i Freiburgu i. B., następnie powrócił znowu do stolicy Bawarii — Monachium.

Jego dorobek naukowy to także praca: *Pietras liturgica* — studium dotyczące rozumienia pobożności (*Frömmigkeitbegriff*) i przedstawienia Boga w zachodniej liturgii. Warto także wzmiankować niewielką broszurę omawiającą sens i znaczenie chrześcijańskiego święta. Nosi ona tytuł: *Das christliche Fest und seine Feier*, St. Ottilien 1974.

W pamięci studentów zapisał się jako człowiek miłujący Eucharystię.

ks. Bogusław Nadolski TChr., Warszawa